

Sygn. akt VI U 1855/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Janusz Madej

Protokolant st. sekr. sąd. Dorota Hańc

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2018 r. w Bydgoszczy na rozprawie

odwołań: (...) Spółki Akcyjnej

z siedzibą w B.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

z dnia 25 września 2017 r. o numerach :

- (...);

- (...);

- (...);

- (...);

- (...);

- (...);

- (...);

- (...);

- (...);

- (...);

- (...)

w sprawach: (...) Spółki Akcyjnej

z siedzibą w B.

przeciwko: Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

z udziałem : J. A., K. P. (1), Ł. P., K. P. (2), M. L. (1), M. K. (1), M. K. (2), S. K., P. J., B. I. i M. L. (2)

o podleganie obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym i podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne

**I** oddala odwołania;

**II** zasądza od (...) Spółki Akcyjnej

z siedzibą w B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

Oddziału w B. kwotę 1980 ( jeden tysiąc dziewięćset

osiemdziesiąt ) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Na oryginale właściwy podpis.

**Sygn. akt VI U 1855/17**

## UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 25 września 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. stwierdził, że J. A., K. P. (1), Ł. P., K. P. (2), M. L. (1), M. K. (1), M. K. (2), S. K., P. J., B. I. i M. L. (2) we wskazanych w sentencjach tych decyzji okresach podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom jako osoby wykonujące pracę na podstawie umów o świadczenie usług nazwanych „umowami o dzieło” u płatnika składek (...) S.A. z siedzibą w B. i ustalił podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe i ubezpieczenie zdrowotne. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał między innymi, że celem spisanych umów nie było osiągnięcie określonego rezultatu pomimo określenia umów „umowami o dzieło”, a były to w istocie umowy o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy dot. zlecenia.

Odwołania od powyższych decyzji wniósł płatnik składek (...) S.A. z siedzibą w B. zarzucając organowi rentowemu naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 627 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c., art. 734 k.c. w zw. z art. 750 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c., art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 4 oraz art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie oraz błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego.

W uzasadnieniu odwołań organ rentowy przytoczył wyżej wskazane przepisy oraz orzecznictwo i stwierdził, że o rodzaju zawartej umowy decyduje przede wszystkim cel i zgodny zamiar stron. Ponadto organ wyjaśnił, że w tej sprawie wykonywane dzieło polegało na przesortowaniu i ułożeniu w beły odpadów do dalszej odsprzedaży – za każdym razem rezultatem podejmowanych działań było - z dostarczonego materiału w postaci nieposortowanych odpadów - stworzenie dzieła w postaci beły o określonych parametrach.

W odpowiedziach na odwołania organ rentowy wnosił o ich oddalenie i podtrzymał stanowisko przedstawione uprzednio w uzasadnieniach zaskarżonych decyzjach.

### **Sąd Okręgowy ustalił i rozważył, co następuje:**

(...) S.A. prowadzi działalność gospodarczą, której przedmiotem są przede wszystkim: odzysk surowców z materiałów segregowanych, zbieranie odpadów innych niż niebezpieczne, zbieranie odpadów niebezpiecznych, obróbka i usuwanie odpadów innych niż niebezpieczne, sprzedaż hurtowa odpadów i złomu, transport drogowy towarów.

Okoliczność bezsporna.

Pomiędzy J. A., K. P. (1), Ł. P., K. P. (2), M. L. (1), M. K. (1), M. K. (2), S. K., P. J., B. I. i M. L. (2) a (...) S.A. zostały zawarte umowy nazwane umowami o dzieło. Według tych umów, zamawiający ( Spółka (...) ) miał zamówić

wykonanie, a wykonawca zobowiązywał się wykonać dzieło w postaci przesortowania i ułożenia w bele odpadów do dalszej odsprzedaży. Umowy przewidywały, że do wykonania dzieła zamawiający wyda wykonawcy na jego żądanie wszelkie niezbędne materiały i narzędzia, a wykonawca zobowiązuje się po zakończeniu dzieła rozliczyć z otrzymanych materiałów i narzędzi oraz zwrócić te, których nie zużył do wykonania dzieła – najpóźniej w dniu wydania dzieła. Odbiór dzieła miał nastąpić w siedzibie zamawiającego. Co do zasady umowy przewidywały miesięczny termin wykonania dzieła określając rozpoczęcie wykonania dzieła na początek miesiąca, zaś koniec na ostatni dzień miesiąca.

Wyżej wymienieni wykonawcy umów mieli za zadanie sortować odpady w ten sposób aby oddzielnie segregować makulaturę, folię, plastiki, tworzywa sztuczne, papier. Odpady dostarczano na halę, na której pracowały te osoby. Odpady na halę umieszczane były w koszach i dostarczane na wózkach. Należało przesegregować dostarczone odpady w koszach i pojemnikach plastikowych, w których także znajdowały się odpady. Odpady też znajdowały się w tzw. big bagach (wielkich workach) i je także należało przesegregować. Osoby pracujące przy segregacji odpadów wyciągały je z koszy, plastikowych pojemników i big bagów, a następnie segregowały na poszczególne wyznaczone miejsca. Posortowane odpady plastikowe (w większości butelki pet) były zgniatane w prasie, np. 2-3 osoby sortujące pracowały przy sortowaniu odpadów, a jedna osoba pracowała przy prasie przy ich zgniataniu. Osoba, która obsługiwała prasę wiązała zgniecione odpady, następnie prasa zgniatała te odpady, które kolejno były wysuwane z prasy i odkładane na właściwe miejsce, z którego przewożono je do odbiorców Spółki. Po wyjęciu z prasy powstawała bela (nazywana także balotem), czyli gabaryt z tworzyw sztucznych i makulatury powstały po sprasowaniu. Bela miała 1,20 metra długości oraz od 0,80 do 1,20 metra wysokości. Wielkość balotu (beli) określała konstrukcja prasy. Długość i szerokość beli ograniczone były gabarytem prasy, można było regulować jedynie wysokość beli, dać do prasy więcej albo mniej towaru. W prasie zgniatana była makulatura i plastiki pochodzące od grupy osób sortujących odpady. Każda zmiana pracowników notowała sobie ile balotów wykonała na danej zmianie. Przy sortowaniu odpadów pracowało średnio od 4-7 osób, w tym osoba obsługująca prasę. Było tak, że osoby obsługujące prasę zmieniały się w jeden dzień na danej zmianie - obsługiwały prasę, a w inny dzień pracowały przy sortowaniu odpadów. Zdarzało się, że bele musiały zostać poprawione np. gdy wśród opakowań plastikowych butelki pet były sortowane według kolorów, a wykonawca przez przypadek do jednego koloru wrzucił kilka butelek innego koloru, wtedy trzeba było balot rozebrać i od nowa zbelować na tej samej prasie. Odpowiedzialność za to ponosiła grupa, która sortowała butelki. Z reguły jeden z zatrudnionych się przyznawał, że nie wiedział, że nie można wrzucić butelek innego koloru. Te osoby, które dłużej pracowały miały większą wiedzę co do sortowania i tym osobom takie wadliwe sortowanie się już nie zdarzało. Balot był wytworem pracy grupy pracowników, także jeśli chodzi o jakość towaru czyli beli. Wyżej wymienieni wykonawcy umów byli nadzorowani przez brygadzystę.

Osoby zatrudnione na wózkach widłowych, przy pomocy wózków ładowały sprasowane wszelkiego rodzaju posortowane odpady na samochody należące do Spółki, a także do klientów. Wywożono tymi samochodami do odbiorców sprasowane odpady plastikowe. Butelki sprasowane odwożone były przez kierowców samochodami Spółki między innymi do firmy (...), która przerabiała plastiki. Oprócz sortowania odpadów ww. strony jako wykonawcy umów, wykonywały też inne prace, takie jak: załadunki samochodów, które zawoziły towar do klientów, przewożenie rozładowanego towaru na halę, przerzucanie makulatury na taśmociąg. Praca była wykonywana w systemie dwuzmianowym.

Wyплаты dla osób zatrudnionych na podstawie umów o pracę, umów zlecenia i umów o dzieło realizowane były raz w miesiącu dla wszystkich zatrudnionych osób.

Istniała możliwość zatrudnienia wykonawców umów nazwanych umowami o dzieło na podstawie umów zlecenia czy nawet umów o pracę. Wówczas nie ulegało zmianie ani stanowisko, ani rodzaj wykonywanej pracy.

Umowy nazwane umowami o dzieło były wręczane ww. wykonawcom przez koordynatora po rozpoczęciu pracy (w okresie ok. jednego miesiąca po podjęciu pracy). Na wysokość wynagrodzenia określonego w umowie wpływała ilość dni pracy efektywnie świadczonej oraz ilość wykonanej pracy. Ilość pracy osób zatrudnionych na podstawie umów o dzieło określano np. na podstawie ilości bel oraz kilogramów odzyskanych surowców. Osoby, które sortowały odpady prowadziły ewidencję tego, co przygotowały do dalszej odsprzedaży np. bele z tworzywem sztucznym, bele

z makulaturą, czy big bagi z twardym tworzywem. Na zmianie była jedna osoba, która wpisywała to do zeszytu. Wpisywano do zeszytu liczbę wykonanych beli na danej zmianie przez daną osobę. Osoby wykonujące czynności na podstawie umów o dzieło wiedziały, że ilość i jakość ich pracy będzie miała wpływ na wysokość wynagrodzenia. Ilość towaru wpływająca na wysokość wynagrodzenia tych osób zależała też od tego ile firma sprzedała towaru swoim kontrahentom. Informacje o belach zaliczonych na poczet pracy każdej z zatrudnionych osób były przekazywane kadrowej.

Dowód: akta kontroli – umowy (...) S.A. z J. A., K. P. (1), Ł. P., K. P. (2), M. L. (1), M. K. (1), M. K. (2), S. K., P. J., B. I. i M. L. (2) tomy I-IV, akta sądowe – zeznania świadków H. P., M. O., R. K., M. K. (3) oraz strony B. I. zapis AV na płycie CD k. 109.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach sprawy i zeznania świadków: H. P., R. K., M. K. (3), M. O. oraz strony B. I.. Autentyczność dokumentów nie budziła wątpliwości, zaś zeznania wyżej wymienionych osób były spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniały, zatem zostały uznane za wiarygodne. Świadkowie zeznający

w niniejszej sprawie również byli pracownikami spółki (...), współpracownikami występujących w tej sprawie stron i dysponowali bezpośrednią wiedzą na temat zawierania i wykonywania zawartych umów nazwanych umowami o dzieło, czemu dali wyraz w szczegółowych zeznaniach. Sąd Okręgowy zapoznał się także z treścią zeznań prezesa zarządu powodowej spółki – (...) (protokół rozprawy z akt o sygn. VI U 1861/17) jednak nie uznał ich za miarodajne i wiarygodne,

w części dotyczącej określenia przedmiotu dzieła, bowiem w tym zakresie zeznania stanowią jedynie konsekwencję stanowiska procesowego powodowej spółki i nie znajdują oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Dokonując subsumpcji właściwych przepisów prawa materialnego do ustalonego stanu faktycznego niniejszej sprawy Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że odwołania nie zasługują na uwzględnienie. Kwestią sporną w niniejszej sprawie było ustalenie, czy łączące powodową Spółkę z osobami fizycznymi, będącymi stronami w rozpoznawanych łącznie sprawach, umowy miały charakter umów o dzieło, czy też umów o świadczenie usług, a w konsekwencji czy umowy te stanowiły tytuły do ubezpieczenia społecznego.

Zgodnie z art. 6 ust.1 pkt. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r.

o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9 osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są: osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwane zleceniobiorcami. Nadto w myśl przepisu art. 12 cyt. ustawy – obowiązkowo ubezpieczeniom wypadkowemu podlegają, osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu. Obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu, wypadkowemu podlegają zleceniobiorcy od dnia oznaczonego

w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy - art.13 pkt 2 ustawy systemowej. W myśl art. 18 ust. 1 i 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy

o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 (to jest przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu umowy agencyjnej lub umowy zlecenia), jeżeli w umowie określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie. Stosownie do treści art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe, z zastrzeżeniem ust. 2

i ust. 3.

Umowa o dzieło według definicji określonej w art. 627 k.c. ma za przedmiot zobowiązanie przyjmującego zamówienie do wykonania za zapłatą określonego w umowie dzieła tj. osiągnięcia uzgodnionego przez strony rezultatu. Oznacza to, że w umowie strony powinny określić cel – rezultat, dzieło, jakie w wyniku tej umowy ma powstać. Umowa ta ma bowiem przynieść określony trwały efekt gospodarczy o charakterze materialnym powstały zarówno w wyniku stworzenia nowego, jak i przetworzenia istniejącego przedmiotu. W umowach rezultatu nie chodzi bowiem o ocenę czynności składających się na pracę do wykonania określonego

w przedmiocie dzieła, ale o dający się wyodrębnić efekt, czyli rezultat, niezależnie od tego czy ma on mieć charakter materialny, czy też niematerialny. Stosunek prawny wynikający z umowy o dzieło nie ma charakteru zobowiązania trwałego (ciągłego). Stanowi zobowiązanie do świadczenia jednorazowego i to po obu stronach tego stosunku zobowiązaniowego. Zarówno świadczenie zamawiającego jak i wykonawcy dzieła uznawane są za świadczenia jednorazowe, a jego ramy czasowe wyznacza powierzenie wykonania i wykonanie dzieła. Czas ten jest zatem z zasady warunkowany właściwościami samego dzieła, determinowany przez jego wykonawcę, a nie zamawiającego. Przedmiotem umowy o dzieło jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez zamawiającego w momencie zawierania umowy. Dzieło jest wytworem, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób wskazujący na jego indywidualne cechy.

Zgodnie z art. 734 k.c. umowa zlecenia ma natomiast za przedmiot zobowiązanie zleceniobiorcy do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenia. Jeżeli umowa obejmuje zobowiązanie do świadczenia usług czyli do dokonania pewnych czynności faktycznych, zgodnie z art. 750 k.c. stosuje się odpowiednio do niej także przepisy o zleceniu. To odesłanie oznacza, iż umowa zlecenia jest umową, którą należy interpretować szeroko przy ocenie jakiego rodzaju umowa łączy strony stosunku cywilnego. Odesłanie to znajduje zastosowanie wówczas, gdy przedmiotem umowy jest dokonywanie czynności faktycznych, a umowa nie jest unormowana

w przepisach dotyczących innych umów nazwanych, takich n.p. jak umowy o dzieło, agencyjnej, komisji itp. Choć umowy te zakładają dążenie do osiągnięcia pewnego rezultatu, to jednak działający z zachowaniem należytej staranności zleceniobiorca – w razie niezrealizowania celu umowy – nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania. Umowa zlecenia nie akcentuje konkretnego rezultatu jako koniecznego do osiągnięcia – nie wynika zatem, lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku są elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia (o świadczenie usług), tj. elementem przedmiotowo istotnym. Zadaniem wykonawcy zlecenia (usług) jest nie tyle uzyskanie efektu stanowiącego odrębne dobro prawne czy materialne, ile podjęcie wszelkich starań aby powierzona do wykonania praca została wykonana jak najsumiennie. Praca taka ma charakter powtarzalnych, realizowanych w określonym przez strony czasie czynności, w sposób typowy i przewidywalny. Przy czym umowa zlecenia także podlega ocenie, w szczególności jej wykonanie - efekt. W tym przypadku zleceniodawca także dokonuje oceny czynności wykonanych przez zleceniobiorcę, tj. czy wykonał on je z należyłą starannością.

Kwestia rozróżnienia istoty umów zlecenia i umów o dzieło stanowiła przedmiot rozważań orzecznictwa sądowego. Jednym z kryteriów umożliwiających odróżnienie umowy o dzieło od umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (wyrok SN z dn. 3.11.2000 r., IV CKN 152/00, LEX nr 45451). Sprawdzian taki jest niemożliwy do przeprowadzenia, jeśli strony nie określiły w umowie cech i parametrów indywidualizujących dzieło. Taki brak kryteriów określających pożądany przez zamawiającego wynik (wytwór) umowy prowadzi do wniosku, że przedmiotem zainteresowania zamawiającego jest wykonanie określonych czynności, a nie ich rezultat. Jak przyjmuje się w doktrynie i orzecznictwie dzieło powinno być jednorazowym efektem, co więcej zindywidualizowanym już na etapie zawierania umowy

i możliwym do jednoznacznego zweryfikowania po wykonaniu. Z taką definicją, co do zasady nie koresponduje więc wykonywanie powtarzalnych czynności. Szereg powtarzalnych czynności, nawet gdy prowadzi do wymiernego efektu, nie może być rozumiany jako jednorazowy rezultat

i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło. Tego rodzaju czynności są natomiast typowe dla umowy o świadczenie usług, którą definiuje obowiązek starannego działania i cyklicznego wykonywania umówionych czynności.

W razie sporu co do rodzaju zawartej umowy cywilnoprawnej zastosowanie znajdują dyrektywy interpretacyjne zawarte w art. 65 § 2 k.c., zgodnie

z którym w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

O materialnoprawnym charakterze kontraktu nie decyduje nazwa nadana mu przez strony, lecz treść czynności cywilnoprawnej, na którą składają się prawa i obowiązki stron umowy, czyli sposób wykonywania danej umowy w praktyce.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie istotnym było dokonanie oceny rzeczywistego przedmiotu umów łączących płatnika ze stronami i sposobu oraz okoliczności ich wykonania. W sytuacji, w której stosunek prawny może mieć elementy odpowiadające kilku rodzajom stosunków prawnych (np. elementy umowy o dzieło, umowy o świadczenie usług), aby dokonać odpowiedniej, precyzyjnej kwalifikacji należy ustalić jakie cechy stosunku prawnego dla danego zobowiązania są przeważające, decydujące o rzeczywistej treści umowy.

Zdaniem Sądu Okręgowego celem wykonywanych czynności przez strony niniejszego postępowania nie było wykonanie konkretnego dzieła,

a jedynie systematyczne i powtarzalne wykonywanie obowiązków z należytą starannością. Umowy nazwane umowami o dzieło nie charakteryzowały się żadnymi szczególnymi tylko dla nich cechami, podkreślającymi ich indywidualny, incydentalny charakter. W umowach także nie oznaczono rezultatu, jaki ma być osiągnięty w sposób umożliwiający poddanie go ocenie w zakresie wad. Sprawdzian taki był niemożliwy do przeprowadzenia, gdyż strony nie określiły w umowie cech i parametrów indywidualizujących dzieło. W postanowieniach umownych nie wskazano zindywidualizowanych cech dzieła jako czegoś, co odróżniało by je się w jakikolwiek sposób od innych występujących na rynku materialnych rezultatów pracy. Z treści umów nie wynikają jakiegokolwiek parametry jakościowe pozwalające zweryfikować zakres prac dokonanych indywidualnie przez każdego z wykonujących prace związane z segregacją odpadów pozwalające ustalić, czy dana osoba wykonała umówione dzieło. Podkreślenia także wymaga, że segregacja odpadów była dokonywana w wieloosobowych zespołach (grupowo). Powodowa Spółka w żaden sposób nie oznaczyła wymogów przedmiotowych pracy. Określenie „do dalszej odsprzedaży” zawarte w umowach zdaniem Sądu Okręgowego jest ogólne i nie stanowi określenia indywidualnych warunków jakim powinna odpowiadać każda wytworzona beła. Nie ma również żadnych protokołów odbioru prac wykonanych przez każdą ze stron -wykonawców. Nadto strony jako wykonawcy nie ponosiły odpowiedzialności finansowej za niewłaściwe wykonanie umowy. Z przeprowadzonych w przedmiotowej sprawie dowodów wynika, że osoby związane z płatnikiem sporną umową nie były obciążone odpowiedzialnością finansową za źle wykonane bele, a jedynie mieli obowiązek wykonania poprawek w razie nieprawidłowo wykonanej pracy. Cechami wyróżniającymi umowę o dzieło jest również brak stosunku zależności lub podporządkowania pomiędzy zamawiającym a przyjmującym zamówienie, objawiający się w tym, że sposób wykonania dzieła pozostawiony jest uznaniu przyjmującego zamówienie oraz to, że przyjmujący zamówienie nie ma obowiązku osobistego wykonania dzieła, chyba że wynika to z umowy lub charakteru dzieła (wyrok SA w Łodzi z 12.02.2013r., III AUa 1016/12, LEX nr 1312028). W niniejszej sprawie, przy badaniu charakteru spornego stosunku prawnego, wyżej wskazana cecha także się nie ujawniła – wykonawcy byli nadzorowani przez brygadzystę. Nie bez znaczenia jest także okoliczność, iż przesłuchane w sprawie osoby zgodnie zeznały, że sortowanie i belowanie wykonują również osoby zatrudnione na podstawie umowy o pracę. Biorąc to pod uwagę, tym bardziej trudno zakwalifikować sortowanie i ułożenie w bele odpadów jako dzieło, skoro taką samą pracę powierzano osobom zatrudnionym na podstawie umowy o pracę.

Z powyższego wynika, iż zawarte między stronami umowy

w przeważającym stopniu nosiły znamiona umów o świadczenie usług,

a strony źle nazwały łączące je umowy. Samo nazwanie umowy, niezgodnie

z jej treścią i charakterem, nie oznacza, że nabywa ona cech umowy o dzieło, a jedynie potwierdza, że takie określenie w tytule stwarza zarzut obejścia prawa w tym zakresie w myśl art. 58 § 1 k.c. odnośnie przepisów regulujących zasady opłacania składek na ubezpieczenie społeczne. Co prawda, w myśl zasady swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.), strony mają możliwość wyboru rodzaju łączącego je stosunku prawnego. Podkreślić jednak należy, że wyżej przytoczona zasada w żadnym razie nie oznacza dowolności, gdyż przywołany wyżej przepis wprost wymaga, aby treść umowy nie

sprzeciwiała się naturze danego stosunku prawnego, jego społeczno-gospodarczemu przeznaczeniu i ustawie. O tym, jaki stosunek w rzeczywistości łączy strony, rozstrzygają warunki, na jakich świadczenie jest wykonywane, a nie sama nazwa umowy, czy nawet wola stron, która podlega ograniczeniom wynikającym właśnie z treści art. 353<sup>1</sup> k.c.

Wobec powyższego wykonywanie czynności przez strony występujące w przedmiotowym postępowaniu na podstawie zakwestionowanych przez organ rentowy umów, rodziło tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych na podstawie powołanych wyżej przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, zgodnie z art. 18 ust. 1 i 3 ustawy, stanowi osiągnięty na podstawie umowy przychód. Z kolei do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne osób, o których mowa w art. 66 ust. 1 lit. a, d – i i pkt 3 i 35, ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz.1510) stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób, z zastrzeżeniem ust. 5, 6 i 10 (tak art. 81 ust.1 tej ustawy).

W świetle przedstawionych rozważań Sąd Okręgowy stwierdza, że nie doszło do naruszeń przepisów prawa materialnego wskazywanych w odwołaniach od decyzji. Na marginesie (w odniesieniu do zarzutu błędnej oceny materiału dowodowego dokonanej przez organ rentowy) należy wskazać, że postępowanie sądowe, w tym w sprawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, skupia się na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego, pozostaje

w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 11 września 2013 r., III AUa 209/13, LEX nr 1441510). Innymi słowy Sąd rozpoznając odwołanie od zaskarżonej decyzji, ma za zadanie skontrolować legalność, czyli zgodność z prawem tej decyzji, oraz jej zasadność, a rolą Sądu orzekającego w sprawie nie jest badanie prawidłowości trybu postępowania przed organem rentowym.

Mając na względzie powyższe, Sąd na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1. wyroku.

W punkcie 2. wyroku Sąd orzekł o kosztach zastępstwa procesowego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym w datach wniesienia odwołań.